

# KACPERCZYK, Kalejdoskop (feat. Gverilla)

naucz cierpliwości wilka  
ludzie psują się od głów  
wzrok wszystko mi wyjaśni  
nie potrzebuję słów

wytresujmy też tygrysa  
niech nie rani z pasji już  
ciemna czerwień z moich płócien  
spływa w dół po twojej skórze

choć gonić antylopy  
reszta zwierząt jest zbyt wolna  
na nasze możliwości  
widzę dumę w twoich oczach  
widzę dumę w twoich oczach  
widzą bicie, widzę  
ból  
wciąż jesteśmy niedojrzali

szukam twoich częstotliwości fal  
staram się być rozważny  
choć wolać lasy  
szukam twoich częstotliwości fal  
staram się być rozważny  
choć wolać lasy  
chodź, wiatr mi głaszcę skały  
oddają bezcenny chłód

nie interesuje mnie co w polityce  
nie układam dziś włosów  
nie wychodzę z domu  
szanuje ciszę  
milczę  
maluje ciebie z jednej z mojej wizji  
akryl spływa po jednej z moich ścian  
zostawiam na nich ścian  
wiec zaczną szukać nas  
przypominasz mi kolory  
ledwie odróżniam kształty  
tak często patrzę w gwiazdy

szukam twoich częstotliwości fal  
staram się być rozważny  
choć wolać lasy  
szukam twoich częstotliwości fal  
staram się być rozważny  
choć wolać lasy  
chodź, wiatr mi głaszcę skały  
oddają bezcenny chłód  
słońce cudownym przewodnikiem  
woda wciąż pamięta smak twych ust